KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Marca. — Rok 1849. Poniedziałek. № 76. Jutro, Śgo Joachima Ojca N. M. P.

Redakcja *Kurjera Warszawskiego*, ma zaszczyt upraszać Prenumeratorów swoich na prowincji zamieszkałych, aby raczyli wcześnie zapisywać się na właściwych Stacjach pocztowych, a to w celu zapewnienia sobie regularnego dostarczania pierwszych numerów pisma niniejszego.

Wczoraj wieczorem JOO. Xztwo Jchmość Namiestnikostwo, przyjmowali w Zamku liczne grono osób znakomitych płci obiej.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 6/18 Marca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 17, na które, tudzież na dawniejsze, w 134 wnioskach, złożono rsr. 573 k. 75 (zł. 3,825). Na żądanie 23 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 1 kop. 60), rs. 700 kop. 1/2 (zł. 4,666 gr. 21), i umorzono książeczek oszczędności 6. Przeto Uczestników 4,046, posiada kapitał rsr. 87,766 k. 43 1/2 (Zł. 585,109 gr. 17.)

Na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego Warsz:, z d. 30 Stycznia r. b., wybrani zostali na r. b., na Prezesa, Doktor Andrzej *Janikowski* (dotychczasowy); na Wice-Prezesa, Dr. Alex: *Le Brun;* na Sekretarza, Dr. Tytus *Chałubiński;* na Podskarbiego i Bibliotekarza, dotychczasowi: Podskarbi Dr. Ludwik *Stackebrandt* i Bibliotekarz Dr. Ludwik *Grabowski.*

Onegdaj rozstał się z tym światem, nie chorując wcale, ś. p. Jan Nepomucen *De Tilly*, b. Sędzia Pokoju Okręgu Rawskiego, i Dziedzic dóbr Zdżary w tymże Okręgu.

Józefa *Bonfils*, Panna, po długiej i ciężkiej chorobie, w 20tym roku życia swego, wczoraj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążeni Rodzice wraz z Siostrą, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 4tej po południu, z dolnego Kościoła Sgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Kilka miesięcy dolegliwości, poprzedziło skon ś. p. Józefa *Kleniewskiego*, b. Radcy Wdzkiego, i Sędzi Pokoju Okr: Orłowskiego. Jak życie jego 60-letnie, było szczere, jawne, otwarte, tak krótkie chwile ostatnie, spokojne. Uległy Najwyższej woli PRZEDWIECZNEGO, złożywszy na łonie Religji, ziemskie swoje dolegliwości, z nadzieją, bez obawy, oczekiwał zbliżającego się kresu życia, bo czuł w głębi duszy że czyste serce w przejściu do wieczności, nagrody spodziewać się może. Ludzki, uprzejmy, dobroczynny bez chluby, prawy w swojem postępowaniu, zawsze wierny danemu słowu, wzorowy małżonek, posiadał miłość, przyjaźń i zaufanie wszystkich, bo uczuć tych nie zawiódł nigdy. Pobłażał błędom bliźnich, zwaśnionych jednał; sam będąc czcicielem prawdy, umiał nią trafić do przekonania każdego. Kto go tylko znał, kochał, szacował. We wszystkich ustach odzywa się uwielbienie jego pamięci, we wszystkich sercach zostawił żal, który go uwieczni. Piękny to pomnik łza powszechnego żalu, ś. p. *Józef*, sprawiedliwie na nią zasłużył. Pokój cieniom Jego!— *J. J.*

Jutro w Kościołku Warsz: Towarzystwa Dobrocz: o godz: 10ej, odbędzie się doroczne Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Józefa *Kossakowskiego*, Członka i Wice-Prezesa Administracji ogólnej tegoż Towarzystwa.

Jutro o godz: 6ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie Centralne Warsz: Towa: Dobroczynności.

Podług spostrzeżeń Lekarzy tutejszych, stan zdrowia w *Warszawie*, w ciągu miesiąca Stycznia r. b., był nader zadowalający. Oprócz bowiem pomniejszych wypadków zapalnych, reumatycznych, kataralnych i gastrycznych, żadnej nie było panującej choroby. Oby tak było rok cały!

Wczorajsza Niedziela podług Kalendarza, miała być tylko *Środopostną;* tymczasem była głównie *Niedzielą śnieżną*. Od rana bowiem, przy wyjrzeniu na świat aż nam się *zabieliło* w oczach. Już się trotuary nie czerniły od spacerujących, boby wypadało deptać po śniegu, a piękne nóżki lubią się oszczędzać, ażeby nie wywołać drugiego złego, to jest kataru. Tak więc i kalendarze i prognostyki zupełnie zawiodły. Nawet Śty Maciej, *co to zimę traci*, niedopisał w tym roku, i okazał się bardzo oszczędnym, skoro zamiast marnotrawstwa, jeszcze ją zbogacił. Jeżeli więc cieszono się z kilku Niedziel, że je doskonale *przebałamuciło się*, to o wczorajszej trzeba powiedzieć, że *przemarnowała* się pod względem spacerów.

Suknie z *draps de dames* (korciku damskiego), mają dziś pierwszeństwo nad wszelkiemi innemi ubiorami spacerowemi; także suknie czarne jedwabne z wyłogami axamitnemi, są ciągle jeszcze noszone.

Józefa Polka, skomponowana i ofiarowana W. Pannie Józefie *Jeziorańskiej*, przez N. *Kurzątkowskiego*, jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych po zł. 1.

W zeszłym miesiącu dwie osób w *Warszawie*, założyło się, że *Wisła* w Marcu stanie; wątpim aby ten co stawił kilka dukatów na lód, wygrał, ale gdyby założył się, że pokażą się sanie, toby może chapnął wygraną.

W zeszły Piątek dowieziono do *Warszawy*, więcej jak zwykle drzewa. Z tego powodu produkt ten tyle potrzebny staniał nieco.

Z powodu śniegu, kra na *Wisle* powiększyła się.

Fabryka *Mintera* przysposobiła znowu *Latarnie ochronne*, czworogranne, oplatane drutem, do oleju i do świec różnej wielkości i ceny od złp. 6 gr. 20. Oprócz tychże, Fabryka *od lat 6ciu przeszło* wyrabia latarnie na wzór sprowadzonego angielskiego modelu, złożone z *jednej kuli ze szkła grubego białego*, w których następne cztery ulepszenia zaprowadziła: 1) dorabia oplatania z drutu, w dwóch połowach pół-kulistych, chroniące szkło od stłuczenia; 2) urządza spód latarni z lampą do zamykania na kłódkę; 3) daje knoty argandzkie z podwójnym przepływem powietrza i szkiełkiem, co sprawia bielszy płomień i oszczędność w paleniu; 4) nareście urządza knot do posuwania i to w sposób, iż nie wyjmując lampy, można regulować jej płomień lub go zagasić.

Wczoraj Goście, jak zwykle w Niedzielę, odwiedzili *Wiejską Kawę*. W liczbie innych, grająca tamże Orkiestra N. *Kurzątkowskiego*, wykonała po raz pierwszy z zupełnem zadowoleniem obecnych, nowy Mazur Józefa Achtla, *Obłąkany Kochanek*, i nową Polkę Kurzątkowskiego *Józefa Polka*. Ta Polka była okolicznościową (dziś Śgo Józefa), a dobre przyjęcie przez goszczących, Mazura P. *Achtel*, oraz zażądanie powtórzenia ulubionej jego Polki *Przejażdżka sankami*, najmilszą dla tego gorliwego w swoim zawodzie Artysty, solennizacją dzisiejszych jego imienin.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Macbet*, JPani *Rywacka*, JPP. *Troszel* i *Matuszyński*. W Teatrze Rozmaitości po Kom: *Lekarz i Prawnik*, JPanna *Moroz* i JP. *Jasiński* po 2-kroć, oraz JP. *Stolpe*, i Wszyscy po 2-kroć; po Kom: *Bałamut*, JPani *Komorowska*, JPanna *Moroz* i JP. *Jasiński* po 2-kroć, oraz JP. *Rychter*.— JP. *Śliwiński* po 2-krotnem odegraniu Polki *Kolej Żelazna*, przywołany był 2-kroć.

W dniu 26 z. m. w Gminie Stary Zamość w Pcie Zamojskim, w czasie obracania się końskiego młyna, pękł kamień od mielenia zboża, którego odłamkiem Ferdyn: *Ekner*, ogrodnik z Gminy Łabuń, lat 22 liczący, w tej chwili w młynie przebywający, tak silnie w bok trafiony został, iż pomimo ratunku, w parę godzin z tej przyczyny skonał.— W dniu 27 z. m., w małej rzeczce w Pcie Lipnowskim, znaleziono ciało Franciszka *Zieleniewskiego*, b.Sołtysa wsi *Ruminek*, którego ręce i nogi krwią zbroczone, mocno postronkami związane były. Tenże włościanin jeszcze w miesiącu Listopadzie r. z. w czasie pożaru domu swego znikł ze wsi, i dotąd o nim żadnej nie miano wiadomości. Właściwy sąd przedsięwziął śledztwo, w celu wykrycia sprawcy tej zbrodni. (G. P.)

W połowie m. z. rozstała się z tym światem we *Lwowie*, przeżywszy lat 78, ś. p. Salomea *Żychlińska*, Właścicielka posesji w mieście rzeczonem.

Anglja. — Oprócz 2ch stacji dla parostatków rezerwowych w *Portsmucie* i *Devonporcie*, rząd zamyla urządzić 3cią w *Greenhithe* przy ujściu *Tamizy*.— Gazeta Hrabstwa *York* zbija zarzuty czynione słynnemu przedsiębiercy kolei żelaznych, Panu *Hudson*, i oświadcza, że fałszywem było oskarżenie, jakoby przywłaszczył sobie 14,000 funt: szterl:.— Z *Kolifornji* donoszą, iż rodzina złożona z 10 osób, która zebrała w kopalniach 15,000 dolarów, wracając z *Kalifornji*, została napadniętą przez bandytów i wymordowaną.

Austrja. — 7go i 8go b. m. mieszkańcy *Wiednia* illuminowali swoje domy, z powodu ogłoszenia manifestów Cesarskich. — Korespondent z *Wiednia* pod datą 11 b. m. donosi: Wojsko cesarskie zdobyło *Grosswardein*(Wielki Warasdyn).— Attak na *Komorno* rozpoczął się 9go b. m. — 9go b. m. uroczyście obchodzono w *Ołomuńcu* nadanie ustawy; paradą dowodził Jenerał-Major i Brygadjer Arcy-Xiążę *Ferdynand d'Este*; kompanja strzelców obywatelskich, batal jon korpusu obywatelskiego i kompanja gwardji narodowej, były także uszykowane. O 10tej, Cesarz *Franciszek Józef* w mundurze Feldmarszałka, udał się do Kościoła katedralnego, gdzie z rodziną cesarską, dworem, władzami, sztabem wojskowym i licznym ludem klass różnych, znajdował się na solennie celebrowanem Nabożeństwie. Salwy armatnie grzmiały ciągle. Po Nabożeństwie, Cesarz w towarzystwie Arcy-Xiążąt: *Franciszka Karola*, *Wilhelma* i *Ferdynanda*, przejeżdżał konno przed frontem oddziałów gwardji obywatelskiej i wojska. W orszaku cesarskim, znajdowała się w powozie Matka Cesarza Arcy-Xiężna *Zofja*, w towarzystwie Arcy-Xcia *Ludwika*. Wieczorem miasto było rzęsisto oświetlone; Monarcha i jego orszak 5ciu powozami przejeżdżał przez wszystkie ulice i place, odpowiadając uprzejmemi ukłonami na radosne okrzyki ludu. — Nowe 1 i 2-złotowe bankocetle austr:, będą przedzielane na 4ry ćwiartki, z której każda da się odedrzeć i stanowić będzie całość; ćwiartki te mają służyć w miejsce zdawkowej monety. — 13go b. m. przybył do *Ołomuńca* Poseł turecki.

Danja. — Uzbrajania morskie i lądowe gorliwie postępują. 8go i 9go b. m. wysłano do przystani kopenhagskiej korwety: *Walkyrien*, *Galateę*, *Florę* i *Najadę*. Król ma zamiar przed udaniem się do armji odbyć przegląd przygotowanych statków; obliczają, że dla marynarki potrzeba będzie 6000 majtków, wszelako statkom kupieckim, majtków zbywać nie będzie, liczą bowiem na pomoc Szwecji.

Francja. — 11go b. m. uważano w *Paryżu* nadzwyczajny ruch gońców; przez całą noc poprzednią pracowano gorliwie w ministerstwie wojny. — Monitor znowu ogłosił szczegóły poskromienia zamieszek spowodowanych w niektórych miastach przez socjalistów. — Prefekt Departamentu *Ariége*, znajdując się w *Saint Girons*, spadł ze swoim powozem z wysokości 30 stóp w rzekę i pokaleczył się mocno. — Na posiedzeniu Trybunału najwyższego w *Bourges* 7go b. m., *Raspail* zapewniał, że nie miał żadnych zamiarów

anarchicznych 15go Maja z. r., i że mimowolnie ogłaszanym był przez tłumy ludu członkiem rządu tymczasowego, mimowolnie też zaprowadzony był na ratusz. *Quentin* i *Degré* usprawiedliwiali się, że tylko przypadkiem dostali się między tłumy, które wtargnęły do sali posiedzeń Zgromadzenia Narodowego, podobnież *Larger* i *Borme*. Jenerał *Courtais* zapewniał, iż 15go Maja, gdy był dowódzcą gwardji narodowej, nie kazał wpuszczać do sali nacierających tłumów ludu, a jeżeli przemawiał do nich, to aby zapobiedz starciu się z gwardją ruchomą, na którą nie wiele mógł liczyć. Jenerał wyliczał dalej szczegółowo środki, jakie przedsięwziął dla obrony Zgromadzenia Narodowego. Tymczasem do aktu oskarżenia przeciw więźniom majowym dołączono 6 dokumentów, przez niektórych z obwinionych podpisanych, w których ci zadekretowali rozporządzenia, w razie udania się ich planów; głównie tyczą się nałożenia ogromnych kontrybucji na klassę zamożną. — Pan *F. Bastiat* zaproponował w Zgromadzeniu Narodowem, aby żaden z urzędników pobierających pensję, nie mógł być obrany członkiem Izby prawodawczej, nie wyłączając i Ministrów. — Komisja Zgromadzenia Narodowego, mająca ułożyć listę kandydatów na Radców stanu, obrała Pana *Arago* Prezesem, a Pana *Senard* Sekretarzem. — Zgromadzenie Narodowe 12 b. m. uchwaliło na miesiąc Kwiecień i Maj budżet do wysokości 176 miljonów; również uchwaliło pensję i dodatki dla Prezydenta Rzeczypospolitej. Prezydent otrzyma miesięcznie 100,000 fr. Deputowani z lewego krańca opierali się uchwaleniu pensji dodatkowej; przyjęto ją jednak większością głosów 418 przeciw 341.— Podług gazety *Unji*, 12go b. m. 12 parostatków miało udać się z *Tulonu* do *Marsylji*, aby zabrać 3000 wojska (brygadę *Moliera)*, które stanowić będą korpus obserwacyjny wzdłuż brzegów rzymskich i toskańskich. W ministerstwie spraw zagra: tegoż dnia miano otrzymać notę Lorda *Palmerstona*, oświadczającą, że Anglja nie przyjmie udziału w interwencji rzymskiej, ponieważ Papież bezpośrednio nie wezwał jej pomocy.— W *Monitorze wieczornym* czytamy: Pismo jedno doniosło teraz, jakoby Poseł francuzki w *Neapolu*, P. *Rayneval*, podczas trwania układów między *Neapolem* a *Sycylją*, napotkał na opór żywy ze strony *Palmerstona*. Powyższe twierdzenie jest mylne. Pośrednictwo Francji i Anglji nie zostało zakłócone przez najmniejsze nieporozumienie między obu gabinetami. Owszem, zapewnić możem, że Admirałowie angielski i francuzki w najlepszej zgodzie 4go bieżącego miesiąca odpłynęli z *Neapolu* do *Palermo*, aby Sycylji przedstawić warunki układu przez mocarstwa pośredniczące uchwalone.— Gazeta *Prassa* powtarza wiadomość, że gabinet francuzki celem wstrzymania *Karola Alberta* od wznowienia kroków nieprzyjacielskich, zakomunikował mu notę austrjacką do dyplomatycznego ciała, z oznajmieniem, że jeśliby Sardynja znowu rozpoczęła kroki zaczepne, Marszałek *Radecki* ma zlecenie maszerować wprost do *Turynu*.— Podług dziennika *Sporów*, obawa o kroki zaczepne ze strony Austrjaków na pograniczu toskańskiem ustała. Z *Bononji* donoszą 28go z. m. iż wojsko wysłane z *Modeny* do granicy toskańskiej, wróciło przez rzekę *Po*, co nasuwa domysł że musiała zajść demonstracja ze strony Piemontczyków. 2go Marca pokój jeszcze nie był naruszony.— Jenerał *Fabvier* wyjechał z depeszami do *Danji*. —Ministerstwo spraw wew: poleciło Prefektom ułożyć listę dokładną osób zdatnych, do zamierzonej organizacji 300 bataljonów gwardji narodowej ruchomej. — Minister handlu P. *Buffet* ma zamiar przypuścić na wystawę następną i wyroby zagraniczne.— W *Marsylji* przyszło w tych dniach do walki o beczkę wina między osadą hiszp: i ang: statku. Trzech majtków ang: zostało ranionych.

Hiszpanja.— Deputowany *Sanchez Silva* 5go b. m. oznajmił w kongresie interpelację, jaką rząd przedsięwziął politykę w sprawie rzymskiej. Minister spraw zagr: odrzekł, iż rząd rozważy, czy ma na tę interpelację odpowiedzieć.— Z *Barcelony* donoszą, iż przysposabiają tamże wyprawę 12,000 (podług innych 5000) piechoty, 500 jazdy i 4 baterje, przeznaczoną do *Rzymu;* głoszą nawet, iż dowództwo onej otrzyma Xiżę *Rjanzares*, małżonek Królowej *Krystyny*.— Ojciec Śty ozdobił Xięcia *Walencji* (Narwaeza), i Ministra spraw zagr: Margrabiego *Pidal*, wielkim krzyżem orderu Pjusa IX.— 5go b. m. przybył do *Madrytu* pierwszy Sekretarz francuzkiego poselstwa P. *d'Harcourt*. Poseł Napoleon Hieronim *Bonaparte* spodziewany był za 2 tygodnie później.— Hufiec karlistowski 26 z. m. w nocy wtargnął do miasta *St. Andres de Palomar* o 2 mile od *Barcelony*, w zamiarze ujęcia Jenerała *Lasaba;* tenże zdołał jednak schronić się ucieczką. Herszt *Estudiante* kazał rozstrzelać kilku jeńców izabelistowskich.

Niemcy.— Do *Berlina* przybyli: austrjacki Poseł nadzwyczajny Baron *Prokesz v. Osten*, i Sasko-Wajmarski Rzeczywisty Radca Tajny i Minister stanu *von Watzdorf*.— Głoszono o okrzyknięciu Króla Pruskiego Cesarzem Niemieckim w *Frankforcie n. M.* Wszakże gazety zagr: niedowierzały tej wieści, a w ogóle wątpiono aby Król tę godność przyjął.— Berliński *Staats Anzeiger* zbija wieść jakoby Rząd zamierzył przedstawić Izbom wniosek o uchwalenie pożyczki na 70 miljonów talarów.— Rząd pruski ostrzegł statki kupieckie, z powodu wznowić się mającej blokady brzegów *Szleswiga* i *Holsztynu* przez marynarkę duńską. — W Hanowerze poprzednie Ministerstwo zostało w urzędowaniu.— W Elektorstwie *Heskiem* wydano rozkaz przygotować część korpusu dla służby związkowej.— Jazda miast hanzeatyckich otrzymała rozkaz wyruszenia do północnego *Szleswiga*.— 13go b. m. krążyła w *Berlinie* wieść, iż Duńczycy rozpoczną

także blokadę portów niemieckich na wybrzeżu północnem, i że Duńczycy 27go b. m. w 16,000 wojska udadzą się z *Alsen* do *Flensburga*. Publiczność jednak jest zdania, że do wojny z Danją nie przyjdzie.

Włochy. — Z *Neapolu* donoszą 27go zeszłego miesiąca: Po tylukrotnych nadziejach przywrócenia zgody z *Sycylją*, nagle wznowiły się pogłoski wojenne; wznowiono w *Neapolu* wysyłkę wojska i prowiantu do *Sycylji*. 26go zesz: mies: Posłowie francuzki i angielski mieli oświadczyć Królowi, że ich rządy nie będą mięszały się więcej do sprawy sycylijskiej, i rozstrzygnienie kwestji jemu wyłącznie zostawiają. Król zażądał noty pismiennej, poczem Posłowie wraz z nim i Jenerałem *Filangieri* udali się do *Gaety*, podobno celem zniesienia się z innemi członkami dyplomatycznego ciała. Inni mniemają, że uzbrajania neapolitańskie są wymierzone przeciw *Rzymowi* i *Toskanji*, ponieważ Król *Neapolitański* ofiarował do interwencji 30,000 wojska. Również flotylla hiszpańska znajdująca się przy wyspie *Majorce*, miała otrzymać rozkaz, aby swoje wojsko wysadziła na ląd w *Porto d'Anzo* o 12 mil od ujścia *Tybru*.

Rozmaitości. — Żona pewnego roztropnego filozofa, która słynęła z wiadomości i cnót, zapytana będąc: jakimby sposobem mogła się wsławić kobieta? odpowiedziała: Doskonałem przędzeniem jedwabiu, lub nici, i starannem prowadzeniem gospodarstwa. — W *Indjach* w dni dziesięć po narodzeniu się dziecięcia, *banjany* (sekta czcicieli bałwanów) odbywając z niem ceremonję, mającą na celu nadanie mu imienia, kładą je na prześcieradło napełnione ryżem, i od jednego do drugiego końca taczają. Po takiem zaś wykołysaniu ryżowem, nadają mu imie, które na całe życie ma mu posłużyć. Później zaś we dwa miesiące, zanoszą je do pagody, gdzie Bramin sypiąc mu na głowę strugowiny z drzewa sandałowego, kamforę i różne pachnidła, mówi: »Idź, a jeżeli chcesz być szczęśliwym na świecie, bądź mądrym!"

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

Cesarz Wszech Rossji, Król Polski etc. etc. etc.

Wiadomo czyniemy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:
Potrzobowski Vice-Prezes.
Brunn Sędzia.
Zabrocki Sędzia.

Działo się w Warsz: przy ulicy Bielańskiej w pałacu pod Nr 608 na Sessji Try: Handlo: d. 2/14 Marca 1849 r.

(podp:) *Potrzobowski* Vice-Prezes.
„ W. *Andrychiewicz* P.-Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozwiązaniu wniosku Sędziego Komissarza Massy upadłości J. A. Rosenbanda w dniu 18 Lutego (2 Marca) r. b. uczynionego, względem wyznaczenia dla wierzycieli niestawających lub niesprawdzających się nowego ostatecznego terminu.—Trybunał Han: w Warszawie, stosownie do Art: 75 Księgi III.-K. Handl: do likwidacji i weryfikacji wierzytelności w massie upadłości J. A. Rosenbanda dla wierzycieli niestawających, jako to: Karola Magnusa, Sukcessorów Toeplitza, S. Zelnikiera, D. Fraenkla, S. Justmana, Janascha i Werthenstejna, w Warszawie zamieszkałych; jak mniej dla stawających a niesprawdzających swych pretensji, to jest: Henryka Lindenburga, L. G. Schleter, Riedel, Volkmann et Comp:, Karola Augusta Simon, Chrystyana Morgenstern et Comp: z Lipska; C. H. Webendörfer i Synowie z Lichtenstejn, z Saxonji: Wilhelma Kramer et Comp., Chrystyana Ludwika Volkars et Sohn, z Berlina; Köster et Uhlmann z Schneeberg z Saxonji, wszystkich przez Jana Epstein jako pełnomocnika w Warszawie zamieszkałego, działających; Peter Turri i Józefa Pfenigberger z Wiednia, przez Dominika Zielińskiego Patrona Trybu: reprezentowanych; Lounpmann et Raneke z Iserlohn, przez Braci Partowicz; Henryka Hejlenbeck Senior z Bormen, przez Stanisława Lesser; Benedykta Lotmar et Söhne z Frankfortu nad Menem, przez Juljana Rosenblum; Emanuela et Sohn z Hamburga, przez Wojciecha Helcel Adwokata; Klemm et Reichel z Reichenbrand, przez Kacpra Makowieckiego czyniących; Józefa Majersohn we wsi Dunaju Okręgu Mławskim zamieszkałego, Lessera Loevy jako nabywcy praw Dawida Fraenkel, Itzika W. M. Cohn w Warsz: zamieszkałych; tudzież dla wszystkich innych dotąd niewiadomych wierzycieli, termin ostateczny dwu-miesięczny, poczynając od dnia 8/20 Marca r. b. pod prekluzją wyznacza.— Mocą tego wyroku, umieszczenie którego w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warszawskim Syndykom poleca.

(podpisano) *Potrzobowski*, Vice-Prezes.
„ W. *Andrychiewicz*, P.-Pisarz.

Zalecamy etc. podpisano jak wyżej, Za zgodność świadczę.
w Warszawie dnia 3/15 Marca 1849 roku.
(M. P.) podpisano W. *Andrychiewicz*, P.-Pisarz.

Syndycy tymczasowi Massy upadłości J. A. Rosenbanda, donoszą niniejszem, że dla dogodności Wierzycieli, celem ostatecznej likwidacji i weryfikacji, wyznaczone zostały stałe termina w każdym tygodniu w dniach Wtorkowym i Czwartkowym od godziny 4 z południa, począwszy od dnia 8/20 Marca r. b., aż do upływu terminu dwu-miesięcznego, jako prekluzyjnego, w myśl powyższego Wyroku. — St. F. *Cholewicki*, Obrońca Sądowy. Gustaw *Landau*.

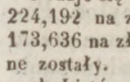
PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Józ: Oby: z Żelazny; Bogatko Konst: Oby: z Wojcina; Bentkowski Karol Kap: Inżen: z Petersburga; Bergman Dawid Pastor z Pilicy; Dembiński Tytus Oby: z Niestempowa; du Verger Kar: Negocjant z Paryża; Dembicki Ign: Ob: z Zeliny; Kossowski Kar Ob: z Żytomierza; Kowalski Stefan Oby: z Lelewa; Lasocki Stefan Oby: z Ciekszyna; Romanowski Leon Patron Tryb: z Radomia.

DONIESIENIA.

18 b. m. zgubiono PUGILARES safjanowy, w którym znajdowało się 3 Pakieciki zapieczętowane z Kuponami, Listami Zastawnemi i Obligiem B. P., oraz Papierek na Rsr. 3. Sumienny Znalazca, raczy takowe za przyzwoitą nagrodą, oddać do Handlu wyrobów Rossyjskich W. Kryksina na rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej Nr 496. Co zaś do Kuponów, Listów Zastawn: i Obligu, stosowne zastrzeżenia uczynione zostały, przeto Znalazca, żadnego użytku zrobić z nich nie może.

Podaje się do wiadomości, iż Listy Zastawne, jako to: lit: B, Nr 224,192 na złp. 5000; lit: B. Nr 224,952 na zł. 5000; lit: C, Nr 173,636 na zł. 1000; w mieście Płocku skradzione, lub zagubione zostały. Ostrzega się przeto, iżby nikt powyżej wyrażonych Listów nie nabywał, lecz za dostrzeżeniem donieść o tem zechciał P. Chełmickiemu Rewizorowi Browarów w Warsz: przy ul: Mylnej pod Nr 2481 zamieszkałemu, lub też Dyrekcji głównej Tow: Kred: Ziem:, która o tem uprzedzoną także zostaje.



Dnia 17 b. m. o godz: 8 z rana, zginął PIES pudel, pół roku mający, biały, ma nosa pół czarnego, szerści wyciętej. Łaskawy Znalazca zechce takowego oddać pod Nr 336 przy ul: Nowe Miasto, do Stróża Wawrzyńca, za nagrodą, lub donieść o takowym.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 2.
Wysokość wody na Wiśle stóp 5.
TEATR WIELKI. Jutro, *Kin.*